

Prokuratura odstąpiła od czynności

Zgon naturalny

W środę, 1 listopada przed godziną 20 strażacy zostali wezwani do domu przy ulicy Bursztynowej w Nowym Mieście.

Z budynku wydobywał się dym. Okazało się, że jego przyczyną był garnek z jedzeniem, pozostawiony na ogniu.

Na łóżku w kuchni strażacy znaleźli starszą, nieprzytomną kobietę. Reanimacja nie przyniosła skutku, lekarz karetki pogotowia stwierdził jej zgon.

Z czynności śledczych wynika, że kobieta - po tym jak nastawiła garnek - umarła z przyczyn naturalnych, a potem dopiero nastąpił pożar.

Jak informuje szefowa płońskiej prokuratury, Ewa Ambroziak, wykluczono udział osób trzecich w tym zdarzeniu i odstąpiono od czynności, uznając, że był to zgon z przyczyn naturalnych.

Katarzyna Olszewska

foto: zbiory OSP Nowe Miasto